

Muzułmańskie święto - tak, choinka na święta - nie

Osiedle w miasteczku Kokkedal, na północ od Kopenhagi nie będzie świętować tegorocznych świąt tradycyjnie przy choince. Zdominowana przez muzułmanów rada osiedla odmówiła jej zakupu.

Okazało się, że cena drzewka rzędu 5000 do 7000 koron to zbyt duży wydatek dla rady. Jednak trzy dni wcześniej w budżecie osiedla znalazło się 60 000 koron na obchody islamskiego święta Eid. Osiedle nazywane jest przez media gettem, jednak Steffen Morild, prezes firmy 3B zarządzającej kompleksem twierdzi, że nigdy nie było tam żadnych problemów czy napięć między Duńczykami a wznającymi islam imigrantami, którzy stanowią większość w okolicy i radzie osiedla.



Sprawa urosła do rangi ogólnokrajowego skandalu. Konserwatywny parlamentarzysta Tom Behnke uważa, że jest to przejaw nietolerancji. „To niepokojące, że nasze działania mające na celu integrację okazały się kląpą. Duńskie tradycje znikają, a zastępują je tradycje muzułmańskie. Każdy ma prawo obchodzić swoje święta, ale imigranci powinni uszanować tradycje kraju, który ich przyjął” – tłumaczy na łamach DR News. Obawia się też, że niektórzy chcieliby najwyraźniej zmienić Danię w kraj muzułmański.

Jego poglądy podziela Tomas Elgaard startujący w wyborach na burmistrza z ramienia partii Venstre. W swoim oświadczeniu prasowym podał, że nie widzi powodów, by faworyzować święto islamskie a dyskryminować chrześcijańskie. Dodaje, że integracja polega na wzajemnym poszanowaniu. Jego partia obiecała wesprzeć finansowo projekt zbiórki pieniędzy na zakup drzewka i dekoracji zainicjowany przez powstałą na Facebooku grupę.

Tłumaczenie: GB

Źródło:

<http://cphpost.dk/news/national/concerns-ethnic-bullying-after-housing-board-axes-christmas-tree>